Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

Kultura i Wartości
ISSN 2299-7806
Nr 34 (2022)

http://dx.doi.org/10.17951/kw.2022.34.235-255

W poszukiwaniu samowiedzy. Oblicza wartości w mitach jako kodach kultury na przykładzie Syzyfa, Odyseusza i Edypa

Ewa Lech
https://orcid.org/0000-0002-1411-5226

W prezentowanych rozważaniach przedstawiam mity odczytywane dotąd jednostronnie jako metafory podróży ludzkiej racjonalności w poszukiwaniu władzy i wiedzy (Edyp), maksymalizacji zysku (Syzyf), autonomii (Odys). Zaprezentowane reinterpretacje ukazują „inną" stronę wartości, którym już nadaliśmy znaczenie. Ulisses swoją mądrość zawdzięcza napotkanym kobietom. Kara Syzyfa – wtaczanie głazu na górę – to esencja wyalienowanego życia. Heros Edyp przegrał z fatum, ale u kresu życia uosabiał mądrość i spełnienie. A współczesny człowiek – „antropoceńczyk"? Zatraca się w panowaniu nad- i na Ziemi. Jego rozwój i wzrost nie jest rozkwitem. Władza i wiedza nie zapewniają wolności. Autonomia i samowiedza nowoczesności grożą samozagładą. Zagrożenie kryzysem klimatycznym odsłania Janusowe oblicze współczesnych wartości.

Słowa kluczowe: samowiedza, oblicza wartości, mity, kody kultury, reinterpretacja, Syzyf, Odys, Edyp

EWA LECH, mgr, doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych Uniwersytetu w Białymstoku, adres do korespondencji: Uniwersytet w Białymstoku, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, p. 85, 15–420 Białystok, e-mail: e.lech@uwb.edu.pl

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

Poszukiwanie samowiedzy. O mitach i oświeceniu

Najstarsze opowieści o poszukiwaniu wiedzy, władzy, szczęścia, spełnienia czy sensu życia to starożytne mity. Początkowo opowiadane, później spisywane, przetrwały do naszych czasów jako kody kulturowe. Uwewnętrznione obrazują inny wymiar społecznej świadomości; inną przestrzeń, w której nieświadomie budowane są sensy i dokonują się próby uchwycenia i zrozumienia rzeczywistości najbliższej, bo dostrzeganej i tej odległej – ujętej w liniowość historii[1]. Erich Fromm uważał mity za źródło mądrości, z którego ślemy „wiadomości od nas samych do nas samych"[2]. We współczesnym ujęciu mity są także metaforami lub symbolami ludzkiego życia, całego lub tylko jego wybranych aspektów. W niniejszym tekście zaprezentowane są trzy mity jako metafory odczytywane dotąd jednostronnie. Trzy przykłady mitycznych wędrówek, których motywy wykorzystuje się w filozofii, literaturze i sztuce, zreinterpretowane zostały jako metafory podróży ludzkiej racjonalności w poszukiwaniu władzy i wiedzy (Edyp), maksymalizacji i niezłomności w osiąganiu zysku i wzrostu (Syzyf) oraz autonomii, która umożliwi wszechwładne panowanie (Odyseusz). Ludzka rozumność na owej drodze, niczym w procesie dojrzewania, instrumentalnie wykorzystuje rozbieżności standardów *Ja* oraz wybranych wartości. Przedstawione reinterpretacje mitów pokazują, że wybór, gdy staje się nawykiem i nie uwzględnia kontekstu, przesłania „inną" stronę wartości, której nadaliśmy znaczenie. Wymienione mity ukrywają nowe znaczenia. Ulisses – wyrachowany i bezwzględny, swój sukces i mądrość zawdzięcza napotkanym kobietom, i to ich wiedza i wrażliwość umożliwia mu powrót do Itaki. Syzyf, za mitycznego życia niezłomny i wytrwały w narzucaniu własnej woli i osiąganiu korzyści, dzisiaj jest symbolem wysiłku ponad miarę, bez celu i sensu. Kara wtaczania głazu na górę to tylko esencja jego – Syzyfa – egoistycznego i wyalienowanego życia. Edyp funkcjonuje w kulturze jako ten, który przegrał z fatum i jest tragiczny i żałosny. Jednak Edyp u kresu życia jest również mądry i spełniony.

W tym miejscu pojawia się pytanie o to, jaki jest człowiek dziś? Człowiek, który uwewnętrznił wspomniane mity. „Antropoceńczyk"-współczesny człowiek

[1] Zob. Karen Armstrong, „Okres po epoce osiowej", w: Karen Armstrong, *Krótka Historia mitu*, tłum. Ireneusz Kania (Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2021), 121–135.

[2] Erich Fromm, *Zapomniany język. Wstęp do rozumienia snów, baśni i mitów*, tłum. Katarzyna Płaza (Kraków: Wydawnictwo vis-á-vis/Etiuda, 2020).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

wydaje się być uparty jak Syzyf, bezwzględny i suwerenny jak Odys, wszechwiedzący i wszechwładny jak Edyp. Nieustannie doskonali się w panowaniu nad- i na Ziemi, ale wydaje się, że po drodze utracił „zmysł tragizmu" niezbędny do przetrwania. Jego rozwój i wzrost nie jest rozkwitem. Władza i wiedza nie zapewniają wolności. Wypracowana autonomia i samowiedza nowoczesności sprowadza się do możliwości samozagłady gatunku ludzkiego. W kontekście zagrożenia kryzysem klimatycznym współczesne wartości odsłaniają Janusowe oblicze.

Jako że możemy w jakimś stopniu uznać starożytną mitologię za prekursorkę współczesnej psychologii, zwłaszcza jej katartyczną funkcję przeżywanej na scenie tragedii, do analizy i nowego spojrzenia na wyznawane wartości bohaterów mitów zostało wykorzystane narzędzie współczesnej psychologii stosowane w samoregulacji. Jest nią teoria rozbieżności *standardów Ja* (ang. *self-discrepancy theory*) z 1987 roku E. Torry'ego Higginsa, profesora psychologii i biznesu, który prowadzi badania nad motywacją i poznaniem. Polskiemu czytelnikowi teorię przedstawił Wacław Bąk w książce *Standardy Ja, hierarchiczny model samowiedzy*[3]. Higginsa koncepcja trójpodziału „ja" wydaje się dużym uproszczeniem struktury i funkcji „ja" w porównaniu z odkrywczą koncepcją Z. Freuda czy późniejszą koncepcją J. Lacana, zafascynowanego i odczytującego Freuda na nowo. Lacan wysubtelnia trójistotę Ja wyróżniając czwarty element: „prawo pragnienia"[4]. Kategoria pragnienia u J. Lacana czy pojęcie powinności u H. Bergsona – byłyby z pewnością poważniejszym instrumentarium do analizy postaw bohaterów mitów. Rzetelna komparatystyka mogłaby doprowadzić do intrygujących wniosków. Może na miarę archetypów C. G. Junga. Jednak teoria Higginsa *rozbieżności standardów Ja* ma tę zaletę, że wydaję się bardzo praktyczna i gotowa do użycia nawet przez osobę o niewielkiej wiedzy o psychoanalizie. Wspomniana teoria umożliwiła nadanie nowych znaczeń i sensów starożytnym opowieściom i ich przesłaniom – dzięki przyjrzeniu się wartościom i standardom Ja mitycznych herosów. Do nowych interpretacji upoważnia również teza C. Levi-Straussa, który badał strukturę mitu i twierdził, że każda interpretacja mitu jest jego częścią składową,

[3] Wacław Bąk, *Standardy Ja. Hierarchiczny model samowiedzy* (Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Filomatów – Wydawnictwo Liberi Libri, 2017), 19–71.

[4] Sławoj Žižek, *Lacan*, tłum. Julian Kutyła (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2010).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

niejako dopełnia mit i podtrzymuje jego życie[5]: „Trzeba było sporo trudu i zmiany wrażliwości, a wręcz wstrząsów w naukach społecznych, by mitologię odkryć na nowo i przywrócić jej należne miejsce w kulturze, konceptualizacji i pojmowaniu jej elementarnych form i treści”[6].

Z perspektywy czasu, nowej i nowożytnej wiedzy, poszukując źródła nowych mocy aktualnych wartości, możemy nadać nowe sensy mitom – kodom kultury. Możliwe, że możemy odnaleźć w nich sugestie odpowiedzi na współczesne pytania. Przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie: Co mówią mity o oświeceniu? Na potrzeby niniejszego artykułu nazwy nowoczesnych wartości *oświecenie, racjonalność rozum, mądrość, samowiedza* będą traktowane synonimicznie.

Pojęcie samowiedzy

Na początku należy sprecyzować, czym jest owa samowiedza. Z jednostkowego i psychologicznego punktu widzenia, samowiedza wydaje się niezbędnym zasobem wiedzy o sobie samym, o własnym „ja” i jego stanach mentalnych, emocjonalnych, uczuciowych. Emocje występują tu w rozumieniu gwałtownych i instynktownych przeżyć, podczas gdy uczucia są już doznaniami bardziej świadomymi i racjonalnymi[7]. Bez tego rodzaju wiedzy nie sposób funkcjonować. Otrzymujemy ją w komunikatach i pouczeniach od przyjaciół, pedagogów, specjalistów. W miarę zgromadzonego doświadczenia umiemy sami rozpoznawać i przypisywać sobie wiedzę i władzę wraz z siłą twórczą i sposobami oddziaływania na rzeczywistość. Dzięki wglądowi wewnętrznemu, rozpoznaniu i nazwaniu emocji, myśli i pragnień oraz konfrontacji z otaczającym światem, budzimy i rozwijamy samoświadomość sprzężoną z samowiedzą. Bez wiedzy o sobie możemy zachować

[5] Claude Lévi-Strauss, „Struktura mitów”, tłum. Władysław Kwiatkowski, *Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej* 59, nr 4 (1968): 243–266.

[6] Claude Lévi-Strauss, *Mit i znaczenie. Pięć wykładów przygotowanych dla radia przez Claude'a Lévi-Straussa*, tłum. Monika Eccles, Rafał Wiśniewski (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2020).

[7] Zob. Michael S. Gazzaniga, „Czuję twój ból”, w: Michael S. Gazzaniga, *Istota człowieczeństwa. Co sprawia, że jesteśmy wyjątkowi?*, tłum. Agnieszka Nowak-Młynikowska (Sopot: Wydawnictwo Smak Słowa, 2020), 165–205.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

jedynie świadomość. Konfrontacje, takie jak zderzenia naszego poczucia realności, ideału i powinności względem społeczności, rodzą wiedzę i strategie działania. Aby zobrazować pojęcie samowiedzy w filozoficznym ujęciu, przytoczę kilka cytatów: „droga do racjonalizacji światów przeżywanych", „proces odczarowania", „procesesekularyzacji doświadczenia i wiedzy w ogólnym znaczeniu", „obiektywizacja nowoczesności po zerwaniu z niedojrzałością przeszłości". To przykłady pojęcia samowiedzy wyjęte z *Filozoficznego dyskursu nowoczesności* Jürgena Habermasa[8]. Habermas, analizując narodziny nowoczesności, pisał o niej jako o „świadomości czasów i szukaniu pewności w samej sobie"; pisał też, że" „nowoczesna świadomość nie zapożycza «orientacyjnych kryteriów» z przeszłości, z którą zerwała, ale czerpie je z samej siebie. […] Nowoczesność wie, że jest bez ratunku skazana wyłącznie na samą siebie"[9]. Nowoczesność – nasze czasy mają własną metodę na zdobywanie wiedzy. Jest nią „religia rozumu", która, za Heglem cytowanym przez Habermasa „wychodzi od jakiegoś przeciwieństwa – «od czegoś, czym nie jesteśmy, a czym powinniśmy być»"[10]. I to stwierdzenie wydaje się, że jest kluczowe w wyjaśnieniu pojęcia „samowiedzy". Samowiedza pojawia się w przestrzeni świadomości tego, czym nie jesteśmy, a tym, czym powinniśmy być. Świadoma wiedza o sobie, czerpana z siebie: wnętrza pełnego doznań i doświadczeń. Tak się dzieje w wymiarze zbiorowym społeczeństwa zachodnioeuropejskiego. Na poziomie jednostki proces zdobywania samowiedzy wykorzystuje ten sam mechanizm i najprościej opisuje go teoria *rozbieżności standardów Ja* T. E. Higginsa[11]. Gra pozytywnych i negatywnych wartości oraz zewnętrznych standardów Ja, czyli nieustanna rozgrywka między tym, *jacy jesteśmy?*, a tym, jacy *chcielibyśmy* być oraz *powinniśmy być*, stwarza hierarchiczny model samowiedzy, a ten nadaje kierunek i cel naszym działaniom i życiowym wędrówkom.

Jak kształtuje się samowiedza sprytnego, ale zaplątanego w kłamstwa i własne interesy Ulissesa, który wiedzę właściwie zawdzięcza kobietom i boginiom, głównie Atenie, ale także Kirke? Jego kłamstwa to klasyczny przykład gry „nazwą rzeczy" i samą „rzeczą", a koronnym przykładem może być

[8] Jürgen Habermas, *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz (Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2005).

[9] Tamże, 16.

[10] Tamże, 38.

[11] Wacław Bąk, „Standard Ja w podejściu społeczno-poznawczym", w: Bąk, *Standardy Ja*, 19–71.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

wykorzystana przez herosa gra greckich słów: *Odyseoss* – w znaczeniu *sprytny* i *Udeis* – w znaczeniu *nikt* (podczas ucieczki z jaskini oślepionego Kiklopa (Polifema) – tego, który nie znał prawa)[12]. Podróż Odysa faktycznie odbywa się między kolejnymi postaciami żeńskimi, które obdarowują go swoją wiedzą i mocą zarazem, aby mógł pokonać następny etap krętej wędrówki. Wędrówki Odysa-Ulissesa, zdaniem M. Horkhaimera i Th. W. Adorno[13], można odczytywać jako symbol kształtowania się mentalności społeczeństwa mieszczańskiego i kapitalistycznego. Ich słynna interpretacja motywu spotkania z Kirke oraz sposobu pokonania wpływu śpiewu Syren wybrzmiewa przesłaniem: ogłuszyć i skrępować naturę, aby przejąć panowanie za wszelką cenę i przetrwać ponad wszystko. Jednak wędrówki Odysa mogą również obrazować budowanie się tożsamości męskiej części ludzkości, tożsamości wspartej na resentymencie względem świata żeńskiego.

Następna postać i jej wędrówka to Syzyf. Wyalienowany kłamczuch, patron kupców i złodziei[14]. Jak się ostatecznie okazuje, praca, którą wykonuje on za życia i w Hadesie, jest pozbawiona sensu. Dla Syzyfa, skończoność życia przy nieograniczonych możliwościach umysłu ludzkiego wydaje się absurdem. Syzyf zmaga się z absurdem własnej śmiertelności. Za mało mu tylko jednego życia: przeznaczonego mu i skończonego. Chce życia nieskończonego i na własnych, nie boskich, warunkach. Z punktu widzenia zwykłego śmiertelnika, jest to rodzaj heroizmu. Heroizm bohatera absurdalnego wnikliwie analizuje i przedstawia w znanym eseju z 1942 roku *Mit Syzyfa* Albert Camus. Jednak Syzyf, podczas swego życia świat i najbliższych, w tym kobiety (Persefonę i Meropę – żonę), traktuje instrumentalnie, aby zaspokoić jedynie wewnętrzny hedonistyczny standard Ja. Aby przetrwać za wszelką cenę i żyć wiecznie poza prawem boskim i ludzkim dla własnej przyjemności. Właśnie w tym jest wytrwały i niezwykle uparty, ale zupełnie nie jest bohaterski i nie jest godny naśladowania, mimo że dwa razy oszukał śmierć, czego skutki były katastrofalne dla żywych. Nikt nie umierał, wszystko

[12] Zob. Max Horkheimer, Theodor W. Adorno, *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2010), 70–74.

[13] Max Horkheimer, Theodor W. Adorno, „Dygresja I. Odyseusz albo mit oświecenia", w: Horkheimer, Adorno, *Dialektyka oświecenia*, 52–85.

[14] Zob. Robert Graves, *Mity greckie*, tłum. Henryk Krzeczkowski (Kraków: Wydawnictwo vis-á-vis/Etiuda, 2020), 191; Katarzyna Marciniak, *Mitologia grecka i rzymska. Spotkania ponad czasem* (Warszawa: PWN, 2018), 553.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

trwało niezniszczalnie. Ludzie zmęczeni życiem nie mogli odejść i odetchnąć po znojach własnych wędrówek. Wszystko trwało wiecznie. Dzieje Syzyfa to także prefiguracja przekleństwa, jakim jest współczesna potrzeba nieustającego wzrostu i zysku (głownie ekonomicznego i gospodarczego, np. „mit PKB"), która prowadzi nas do katastrofy klimatycznej. Współcześni jak Syzyf prą, pchają, popędzają zyski w górę i tracą siłę, której coraz częściej brakuje na refleksję nad sensem wkładanego wysiłku. Załamanie, zmiana koniunktury jest niemal równoznaczna z porażką, jakby hossa (lub bessa) sama w sobie zawierały aspekt nieśmiertelności i wieczności, jakby miały trwać nieustannie.

Edypa, wbrew powszechnej opinii, należy podziwiać. Wiemy, jak bardzo jest to postać tragiczna i patetyczna, żeby nie powiedzieć – żałosna. Ale gdy wraz Sofoklesem powędrujemy za Edypem do Kolonos, gdzie rozegrał się ostatni akt życia Edypa, zobaczymy jego mądrość, jego nowy rodzaj władzy i wiedzy, które przekazane (w tajemnicy) Tezeuszowi – królowi Aten, przyczynią się do ochrony i spokoju jego poddanych.

Opowieść o życiowej wędrówce Edypa można uznać za metaforę antropocenu, która budzi współczesnego człowieka z denializmu i marazmu[15]. Oczywiście pod warunkiem, że poznalibyśmy i refleksyjnie pochylili się nad całym życiem Edypa – aż do śmierci w Kolonos[16]. Wówczas jego dzieje mogłyby być metaforą budzącą „zmysł tragizmu", refleksję nad tragicznością *epoki człowieka*.

Spojrzenie na mity z perspektywy teraźniejszości. Teoria *rozbieżności standardów Ja*

Spojrzenie na mity, które jest tu przedstawiane, jest spojrzeniem poprzez wybrane aspekty kontroli zachowań i samoregulacji. Są nimi: teoria *rozbieżności standardów Ja* oraz hierarchiczny model samowiedzy, na który składają się negatywne i pozytywne reprezentacje standardów Ja skłaniające do określonych działań prewencyjnych lub promocyjnych. Zostają tu one zastosowano do reinterpretacji postaw bohaterów mitów.

[15] Ewa Lech, „Poszukiwana metafora antropocenu. Reinterpretacja mitu o Edypie", *Kultura i Wartości* 2021, nr 31: 85–102, DOI: 10.17951/kw.2021.31

[16] Sofokles, „Edyp w Kolonos", w: Sofokles, *Tragedie*, t. 1: *Cykl Tebański*, tłum. Antoni Libera (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2018).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

Odkrycia i komentarze Z. Freuda, K.G. Junga, E. Fromma oraz J. Lacana dotyczące nieświadomego, rodzajów *Ja*, pracy z cieniem, analizy symptomów, interpretacji snów jako komunikatów z przestrzeni podświadomejitp. dają specjalistom wiedzę i narzędzia do badania i analizy wewnętrznego świata istoty ludzkiej. W celu uszczegółowiania wiedzy naukowcy tworzą nowe pojęcia, kategorie, wielość terminów, ostatecznie teorie i szkoły badania tajemnic umysłu ludzkiego, chcąc oświecić i siebie, i ów badany umysł. Jednak teoria rozbieżności Ja E. T. Higginsa jest narzędziem dostatecznie prostym i użytecznym, aby mógł je wykorzystać każdy zainteresowany samoregulacją i samokontrolą. Pozwala przyjrzeć się wiedzy o sobie i wiedzy o motywacjach działania u innych. Zastosowana do analizy i interpretacji postaw mitycznych bohaterów, wydaje się być przydatnym hermeneutycznie narzędziem. Oto podstawowe elementy i założenia teorii *rozbieżności standardów Ja*.

1. E. Tory Higgins wyróżnił trzy główne typy Ja[17]:Ja idealne, które zawiera standardy zewnętrzne odpowiadające na pytanie: *Jaki(-a) chciałbym/chciałabym być?* w przyszłości.

2. Ja powinnościowe to Ja, które czuje, jakie powinno być z perspektywy innych. Pytanie przewodnie Ja powinnościowego brzmi: *Jaka(-i) powinnam/powinienem być?*.

3. Ja realne/rzeczywiste, które pyta: *Jaka/jaki jestem tu i teraz?*. Ja realne jest punktem wyjścia i/lub kontekstem do oceny rozbieżności pozostałych Ja, co umożliwia planowanie strategii działania.

Ważnym pojęciem w teorii Higginsa jest „standard" Ja. Standard Ja jest zewnętrznym punktem odniesienia. Jest zewnętrzną wartością lub zbiorem wartości, rodzajem modelu, wzorca, szablonu. Tworzy ramę procesu porównywania i odniesienia. Jest rodzajem celu nadającego działaniu sens. Prawdopodobieństwo zrealizowania standardów i bieżąca realizacja standardu są w nieustannej i oświecającej dialektyce tezy i antytezy, standardów negatywnych i pozytywnych. Należy jeszcze raz podkreślić, że standard jest z reguły zewnętrzny wobec ocenianego, porównywanego obiektu, jakim jest Ja realne (obiektywne). Informacja, którą wraz z sobą niesie, służy do oceny określonego aspektu rzeczywistości Ja rzeczywistego (realnego) poprzez jednoczesne odniesienie do przyszłości – aspektu Ja idealnego i Ja powinnościowego. Świadomość różnych Ja, ale pod warunkiem skupienia

[17] Zob. Bąk, *Standard Ja w podejściu społeczno-poznawczym*, 19–71.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

uwagi bardziej na rzeczach zewnętrznych niż na Ja, w tym standardach Ja, mobilizuje do działania. Skupienie uwagi tylko na Ja – to hedonistyczne tu i teraz.

Różne typy Ja, różne standardy Ja, ale przede wszystkim rozbieżności między nimi, powodują działania promocyjne, twórcze i śmiałe oraz prewencyjne – skupione na zachowaniu *status quo*. Oba rodzaje działań oparte są na modelu, które Higgins nazwał TOTE.

Model działania TOTE (test-operate-test-exit) doskonale obrazuje działanie termostatu: 1. TEST: etap czujnika, ciepło-zimno, bodziec – odczucie dyskomfortu. 2. OPERATE: zbyt ciepło lub za zimno, ustalenie rodzaju rozbieżności. 3. TEST: porównanie stanu aktualnego z obudzoną potrzebą 4. EXIT: etap efektora, regulacji, osiągania zamierzonego efektu. Podstawową funkcją efektora jest dostrzeżenie rozbieżności, która generuje negatywną emocję, a tę człowiek niweluje za pomocą trzech strategii. Oczywiście samo działanie jest już czymś cennym. W sytuacji *homo faber* jest to mit doceniania każdego wysiłku. Strategie działania, które wyróżnia Higgins są następujące:

1. Unikowa – odwrócić uwagę od Ja czującego dyskomfort rozbieżności i przekierować ją na inną aktywność, np.: używki, objadanie się, masochizm, pracoholizm czy nawet samobójstwo. Charakteryzuje ją: brak transcendencji, nie do końca kontrolowane własne emocje, brak umiejętności odraczania gratyfikacji, niska samoocena równoznaczna z ucieczką przed samopoznaniem, nadmierny optymizm. Jedyny standard Ja to model hedonistyczny – wewnętrzny, równoznaczny z brakiem możliwości samoregulacji. Przykładem tej strategii jest mit Syzyfa.

Próba zmiany – zmiany aktualnego stanu lub rodzaju działania w celu zniwelowania różnicy wywołującej dyskomfort. Aby możliwe było dalsze działanie, nie może dojść do zbyt dużej rozbieżności Ja realnego i Ja idealnego, gdyż zbyt duża rozbieżność standardów Ja może wywołać zniechęcenie i apatię. Tę strategię charakteryzuje kołowrót korygowania standardów Ja realnego i Ja idealnego, przy mało istotnym Ja powinnościowym skorelowanym z Innym, innymi, społeczeństwem, wspólnotą. Odyseusz i jego powrót do Itaki to znakomita ilustracja powyższej strategii.

2. Modyfikacja standardu. Strategia modyfikacji standardu zawiera dwa sposoby reakcji. A) Uwaga skupiona na Ja. Rozbieżność standardów Ja wskazuje na nieadekwatność zachowania. W tej sytuacji Ja stawiane w centrum uwagi wybiera strategię nr 1 lub nr 2, jak wyżej. B) Uwaga skupiona na standardzie Ja. Ja jest tylko

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

kontekstem dla standardu, więc rodzi się potrzeba refleksji i urealnienia standardu. Jest to bardzo wysoka forma samoregulacji, kierowania sobą. Znajomość siebie jest równoznaczna z trafnym wglądem w siebie, a połączona z układaniem planów – wyznacza określone cele i umożliwia monitorowanie działania. Strategia modyfikacji standardu przy uwadze skupionej na standardzie właśnie (nie na Ja), jest strategią „oświecenia" i jest rzadko stosowana samodzielnie. Skuteczna jest raczej tylko w procesie psychoterapii. Przykładem tej strategii jest opowieść o Edypie zawarta w trylogii tebańskiej Sofoklesa. U Edypa można zauważyć znaczącą rozbieżność standardów Ja, a emocjonalnym aspektem samoregulacji jest lęk przed spełnieniem przepowiedni. Edypowe Ja budzące lęk (ang. *feared self*) uruchamia potrzebę działania i zmiany standardów Ja, co w konsekwencji prowadzi do samowiedzy i samoświadomości zaprezentowanej w Kolonos.

Kolejnym ważnym elementem teorii rozbieżności Ja jest hierarchiczny model samowiedzy, który konstytuuje się poprzez aktywną opozycję pozytywnych i negatywnych standardów Ja. Pozytywne standardy Ja składają się na Ja idealne i Ja powinnościowe. Negatywne standardy Ja odzwierciedlają Ja budzące lęk (ang. *feared self*). Jest to Ja niepożądane – ta wersja Ja, jaką nie chciałoby się być w odniesieniu do Ja idealnego, oraz Ja zakazane (ang. *forbidden self*), to, jakim nie powinno się być.

Standardy Ja w kontekście hierarchicznego modelu samowiedzy i samoregulacji mogą być użytecznym narzędziem do analizy postaw mitycznych bohaterów oraz w rozkodowywaniu zinternalizowanych mitów starożytnych i współczesnych.

Reinterpretacje

Edyp, królewski syn, niechciany jeszcze zanim został poczęty. Ten, którego los jest już zdeterminowany decyduje się samodzielnie i „własnoręcznie" nadać nowe znaczenie swojemu życiu. Edyp jest synem Lajosa z rodu ludzi powstałych z ziemi, rodu Ludzi Zasianych z zębów smoka. Już na początku życia zostaję odepchnięty przez najbliższych, gdyż przeraża swoim przeznaczeniem. Przyszły heros, gdy poznaje przeznaczony mu los, wydaje się być zdeterminowany potrzebą zmiany przeznaczenia. Rusza w podróż, by chronić swoich przybranych rodziców przed złem, które zapowiedziała wyrocznia. Doświadcza przygód. Bogaty w wiedzę przygodną i przygodową, zewnętrzną, przechodzi kolejne inicjacje samo-

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

świadomości: 1) Sfinks: rozwiązanie zagadki i zyskanie władzy i wiedzy (żeński aspekt wiedzy Sfinksa), 2) Panowanie w formie tyranii: tyran w Tebach (nadmiar wiedzy i władzy)[18], 3. Samooślepienie (wzrok i mądrość wewnętrzna), 4. Tułacza starość wspierana współczuciem Antygony, 5. Świadoma śmierć w Kolonos i chwała herosa – ochrona Ateńczyków (Ateńczyków chroni jakiś rodzaj wiedzy związanej z postacią Edypa, być może wiedza generacyjna).

Podróżując, Edyp przechodzi kolejne etapy samowiedzy. Początkowo skupiony na rzeczach zewnętrznych (władza i wiedza), ostatecznie osiąga pełnię samoświadomości: Ja realne, idealne i powinnościowe doświadczonego życiem człowieka kompilują się w Ja herosa, który według Sofoklesa „zstępuje na ziemię" oczekiwany przez bogów. Edyp jest przykładem doskonałej tożsamości podmiotu i przedmiotu poznania. Jest człowiekiem spełnionym u kresu swego życia. Ale zanim tak się stanie, rozbieżność Ja idealnego i Ja budzącego lęk wywołuje emocje, które rozpoczynają działania na rzecz Ja idealnego. Niechciany i budzący lęk Edyp staje się kimś oczekiwanym przez bogów i pożądanym przez Ateńczyków. Jego przyszłość i przeszłość symbolizują potrzebę zmiany „paradygmatu"; przyszłość wymaga odwagi zmiany wbrew przeszłym wyrokom (prawom boskim). Ustanowiony zostaje zakaz zabijania poprzednika (tabu ojcobójstwa) wraz z potrzebą ciągłości generacyjnego doświadczenia oraz (tabu kazirodztwa) zakaz seksu z dojrzałą lub starą kobietą, który przenosi uwagę na jej dziedzictwo – koronę, władzę i wiedzę. Trzy rodzaje Ja (realne, idealne, powinnościowe) Edypa, jako elementy składowe w hierarchii samowiedzy, dopełniają się i aktywnie uczestniczą w procesie samoregulacji.

Kolejny heros to Syzyf, syn boga wiatrów Eola, bywalec na ucztach bogów na Olimpie, król Koryntu. Zlekceważył wolę Zeusa, roznosząc po świecie plotki z Olimpu. Uznany został za najsłynniejszego „grzesznika" starożytności[19]. Czytelnikowi znany jest zapewne frazeologizm „syzyfowa praca" kojarzony z powieścią Stefana Żeromskiego, używany na określenie próżnego wysiłku, konkretnie rusyfikacji polskiego narodu. Robert Graves pisze o Syzyfie: „Współcześni uważali go za najgorszego łotra na świecie, przyznając mu tylko, że przyczynił się do rozwoju handlu i żeglugi w Koryncie"[20]. Z kolei Katarzyna Marciniak stwierdza: „Za

[18] Zob. Michel Foucault, Wykład z 1973 roku wygłoszony w Rio de Janeiro, cyt. za: Valentín Galván, „El Mito de Edipo Rey en Michel Foucault", *A Parte Rei* 2009, nr 64: 1–5.

[19] Marciniak, *Mitologia grecka i rzymska*, 553.

[20] Graves, *Mity greckie*, 191.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

wielokrotne nadużycie boskiego zaufania został skazany na mozolny trud, który miał pochłonąć wszystkie jego siły i pogrążyć w marazmie bystry umysł”[21]. Bogowie nakazali mu wtoczyć głaz na szczyt góry, by ten mógł potem stoczyć się w dół. Ale Syzyf mimo wszystko nie rozumie, że głaz powinien stoczyć się na drugą stronę góry w ciemną dolinę. Wieczną karę Syzyfa precyzuje R. Graves: „Sędziowie umarłych wybrali wielki głaz – tej samej wielkości, co głaz, w który zmienił się Zeus, uciekając przed Asoposem – i kazali mu toczyć go pod górę do samego szczytu, po czym spuścić po przeciwnym stoku”[22]. W kulturze współczesnej Syzyf to człowiek heroicznie zmagający się z losem, bohater walczący o zachowanie godności. Jest przykładem paradoksalnej wytrwałości w działaniu, ale również przykładem życia i pracy bez sensu i alienacji. Ale czy na pewno tylko w ten sposób powinniśmy odczytywać podróż i przeznaczenie Syzyfowego Ja w kontekście standardów Ja i hierarchicznego modelu samowiedzy?

Syzyf kombinator i lawirant nie ma innego celu poza własną korzyścią. Nie posiada standardów zewnętrznych, gdyż skupiony jest tylko na Ja, jak typowy „egoista”. W kontekście fenomenu życia Syzyfa kara bogów może być interpretowana jako „istota rzeczy”: głaz wtaczany w znoju na górę bez skutku oznaczałby maksimum wysiłku w zachowaniu status quo, bez sensu i celu; działanie dla działania. To także oczywista prefiguracja pracy pozbawionej sensu, odbierającej poczucie osobistej wartości. Poczucie własnej wartości nadaje sensy działaniu i koryguje rozbieżności miedzy Ja realnym i Ja idealnym. Kara za winy odpracowywana w Tartarze jest właściwie dla Syzyfa odzwierciedleniem esencji jego życia ziemskiego. Podejmowane przez Syzyfa decyzje symbolizują prewencyjny model działania – ryzyka w życiu Syzyfa nie brakuje, ale nie ma w nim miejsca na poniesienie konsekwencji i przyjęcie odpowiedzialności. Jego działanie to wykręty i uniki, które prowadzą w ślepą uliczkę syzyfowe Ja realne, pozbawione standardów zewnętrznych (poza wewnętrznym, hedonistycznym). Ja realne Syzyfa nieustannie powtarza jedną i tylko jedną „lekcję”. Za bytności na ziemi i pod ziemią w Hadesie Syzyf chce „wygrać” przyjemność tu i teraz, nie w przyszłości, co w efekcie oznacza brak samoregulacji i rozwoju. Do samoregulacji wymagany jest „inny” stan świadomości, krytyczność i refleksja, samoświadomość, aby można było wyłamać się z kolein nawyku. Podobno muzyka Orfeusza potrafiła zawiesić

[21] Marciniak, *Mitologia grecka i rzymska*, 553.

[22] Graves, *Mity greckie*, 191.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

wysiłki Syzyfa i nawet unieruchomić staczający się głaz, ale dotąd sprytny i chytry Syzyf nie umiał wykorzystać nadarzającej się szansy, zaprząc do refleksji Ja-aktualne (realne) i odnaleźć pozytywny lub negatywny zewnętrzny standard Ja-idealnego. Skupiony na wysiłku, nie umiałby dostrzec rozbieżności własnych Ja, gdyby taka istniała. Jego Ja było tylko jedno i wielkie, za cel obierało osobisty zysk i przyjemność. Wysiłek Syzyfa to wysiłek stagnacji, pasywności, błędnego koła, bezwładu. Wysiłek bez zdolności do samoregulacji. Idealnym ujęciem skutków strategii stosowanej przez Syzyfa wydaje się zdanie wypowiedziane w końcowej scenie *Procesu* F. Kafki. Trwa rozmowa pomiędzy Księdzem i Józefem K. Przy gasnących świecach wewnątrz katedry, w odpowiedzi na pytanie o proces i wyrok, bohater słyszy odpowiedź: „Źle rozumiesz fakty – powiedział ksiądz. – Wyrok nie zapada nagle, samo postępowanie przechodzi stopniowo w wyrok”[23].

Naszym ostatnim bohaterem na nowo poznawanym ze względu na standardy Ja jest Odys. Współcześnie trudno jest odczytać mit o Odysie bez uwzględnienia znakomitej interpretacji dokonanej przez M. Horkheimera i Th. W. Adorno[24]. Niniejsza interpretacja pozostaje pod dużym wpływem autorów *Dialektyki oświecenia*, choć zawiera również nowe elementy.

Ulissesa Ja realne i Ja idealne są tożsame: nie ma jeszcze między nimi rozbieżności obdarzającej samowiedzą. Jeśli Odys przeczuwał rozbieżność, to natychmiast tracił tę żywą przestrzeń samowiedzy między wiedzą o tym, „czym nie jesteśmy a czym powinniśmy być”. Słuszność i sprawiedliwość zawsze jest po stronie silnego i sprytnego Odysa. Chytrość służy zachowaniu życia, jest rodzajem zaślepienia i braku refleksji nad dynamicznym charakterem materii świata. Świat jest z tej pespektywy stały i niezmienny, a doznania z doświadczania świata są kolekcjonowane. Podróż jest kręta: to dwadzieścia lat powrotu do Itaki, do samowiedzy. Oczywiście jeśli uznać mądrość i pomoc Ateny w ustanowieniu Prawa za aspekt osobowości i mądrości herosa. Samozachowanie ludzkiego, własnego życia staje się równoznaczne z zaparciem się siebie, ale nie jest jeszcze aktem samoświadomości. Opowieść Odysa o własnych przygodach wydaje się płynąć jak strumień świadomości; ale czy samoświadomości, która przecież wymaga refleksji, wiedzy o sobie samym? Wydaje się, że Odys dopiero buduje swój własny mit. Odkrywa przy okazji moc słowa, zwłaszcza w chytrości i sile stanowienia słowa „Nikt”,

[23] Franz Kafka, *Proces*, tłum. Bruno Szulc [właściwie Józefina Szelińska] (Madryt: Wydawnictwo Club International del Libro, 1999), 222.

[24] Horkheimer, Adorno, „Dygresja I. Odyseusz albo mit oświecenia”, 52–85.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

dzięki któremu ucieka z niewoli Kiklopa, tego, który żyje bez prawa, gdyż jeszcze nie zna prawa. W świecie Polifema-Kiklopa „słowo" i „rzecz" są jeszcze tożsame. To Odys odkrywa i rozumie różnicę między słowem a rzeczą: „słowem" jako prawem stanowionym oraz „rzeczą" rozumianą jako natura i jej prawa. Jednak tę wiedzę traktuje instrumentalnie i nieustannie dąży do zawładnięcia naturą przyrody i własną; oraz do panowania ponad wszystko i nad wszystkimi. Każdy sprzeciw każe śmiercią. Jedynym prawem stosowanym przez Odyseusza jest prawo wendety i dopiero bogini Atena, jego patronka i mentorka, osobiście wyzwala go z zaklętego koła podróżowania i usiłowań panowania nad sobą i światem, także uwalnia z zaślepienia nagromadzonymi przygodami i instrumentalnej racjonalności. Przede wszystkim jednak wyzwala od zniewalającej potrzeby zemsty, która doprowadziłaby do zagłady mieszkańców Itaki. Po odzyskaniu władzy Odys skupiony był na obmyślaniu i organizowaniu odwetu nad zbuntowanymi poddanymi. Dopiero Atena, bogini lub żeński aspekt osoby herosa, ustanawia i wprowadza w życie nowe prawo – prawo stanowione, które przerywa zaklęte koło wendety. Jak zauważają Adorno i Horkheimer: „Prawo to zemsta, która wyrzeka się siebie"[25]. Oto wersy kończące *Odyseję*:

> Wtem ze szczytu Olimpu, z Kroniona prawicy
> Padł piorun przed stopami Ateny Dziewicy,
> A ona wnet Odysa wsparła dobrą radą:
> »Bystrogłowy Odysie, zacny Laertiado!
> Wstrzymaj się i zaniechaj bratobójczej wojny!
> Mógłbyś Zeusa obrazić: on w pioruny zbrojny«
> Rzekła, a Odys woli poddał się swej pani,
> Sojusz stanął: król z ludem byli pojednani
> Za sprawą Atenei, córy Kronionowej,
> Podobnej do Mentora wzrostu, kształtu, mowy[26].

Zakończenie *Odysei* jest niezwykle wymowne: Odys się poddał. Odys, ten odważny i „bystrogłowy", który zmagał się i okiełznał naturę przyrody i własną, aby opanować wszystko i zapanować nad wszystkim, ostatecznie poddał się woli swej pani i mentorce – Atenie. Homer o tym zaświadczył. W tym momencie

[25] Zob. tamże, 63–65.

[26] Homer, *Odyseja*, tłum. Lucjan Siemieński (Kraków: Wydawnictwo GREG, 2017), 296–297 (w. 445–454).

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

nasuwa się pytanie o sens tułaczki i przygód nieustraszonego i mądrego herosa. I czy tylko jedna Atena chroniła go i doradzała, gdy błądził i tracił nadzieję na powrót do Itaki, do Penelopy? Pod uwagę należy wziąć fakt, że w opowieści o Odyseuszu – w opowieści o nieustraszonym mężu – pojawia się niezwykle dużo postaci żeńskich. Można doliczyć się dziewięciu bogiń i kobiet, które dzieliły się z Odysem swoją wiedzą, wrażliwością i współczuciem. Dla porównania, w micie o Edypie wspomniane są tylko cztery kobiety: Jokasta – matka biologiczna i późniejsza żona, Merope – królowa Koryntu, która adoptowała porzucone niemowlę, Antygona i Ismena – córki-siostry, oraz epizodycznie Sfinks, czy Sfinksa, przedstawiany jako żeński potwór posiadający władzę i wiedzę, a także domyślnie, nienazwana z imienia, bogini podziemia Persefona, która odprowadza Edypa do Grobu. W micie o Syzyfie znaczącą rolę kobiecą mają do odegrania tylko dwie postaci: żona Merope – nimfa oraz bogini Persefona. W *Odyseji* uwagę zwraca liczna obecność kobiecych postaci, ale przede wszystkim role, jaką one odegrały w podróży Odysa. Wydaje się, że ów feministyczny wątek, jak dotąd, pomijany, jest równie interesujący jak i niedoceniany. Wymagałby być może oddzielnego artykułu.

I tak, pierwszą postacią jest Helena trojańska, której uroda i wpływy wywołały dziesięcioletnią wojnę. Następna to Atena, która podsuwa pomysł konia trojańskiego, a przez całą epopeję pełni rolę mentorki i opiekunki. Kalipso jest nimfą posiadającą wiedzę tajemną. Więzi Odysa przez siedem lat, aby wtajemniczyć go w nieśmiertelność, którą on jeszcze jednak nie jest zainteresowany. Kirke jest czarodziejką. Przy niej i na jej wyspie mężczyźni są tym, czym są; i to dosłownie, w zależności od dominującej części duszy. Kirke jest filozofką, Odys – wojownikiem terminującym miłość, a jego załoga egzystuje jako pożądliwe wieprze. To Kirke wysyła Odysa na inicjację do świata podziemi na spotkanie z duszami zmarłych oraz po przepowiednię Terezjasza dotyczącą powrotu do Itaki. W podziemiach bohater spotyka zmarłych tragicznie i bez poczucia spełnienia, w tym Syzyfa, oraz „korowód heroin przeszłości". Kirke obdarza także dodatkową praktyczną wiedzą na temat tego, jak i którędy płynąć, a tym samym, jak poskromić naturę własną (Odyseuszową) i przyrody, aby ominąć zagrożenie związane z wyspą Syren i ich wabiącym śpiewem. Następna kobieca postać to Nauzykaa – córka króla Feaków. To jej Odys zawdzięcza ocalenie i koniec tułaczki. Młodzieńcza miłość Nauzyki do Odysa sprawia, że ten jest goszczony na dworze króla z honorami, mimo że przybył na wyspę nagi i ubłocony. Za pobyt w pałacu Feaków heros odwdzięcza

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

się opowieścią o przygodach. Snuje tę opowieść w zamian za dary pary królewskiej i obietnicę umożliwienia mu powrotu bezpośrednio do Itaki. Bez przeszkód, tym razem. Mowa-opowieść to własny i osobisty mit Odysa, jest to mowa świadoma swej wartości. Jest jak towar wymienny – za cenę powrotu do Itaki. Ale jest to także „mowa" o samoświadomości właśnie się rodzącej, co nie przeszkadza Odysowi użyć jej instrumentalnie do uzyskania pomocy od rodziców Nauzyki. To w trakcie tej mowy-opowieści Odys konstatuje, że bycie Nikim wymaga sprytu, ale jest też przerażające (starcie z Kiklopem Polifemem). Kolejną postacią jest stara służąca Eurykleja, piastunka Odysa i jego syna Telemacha. To ona rozpoznaje Odysa po bliźnie, przecież opatrywała ranę zadaną przez dzika, co oznacza, że posiadała praktyczną wiedzę medyczną. Kolejną z wspierających i inspirujących postaci jest Penelopa – wierna, cierpliwa i mądra żona. Rozpoznaje ona Odysa-tułacza po opowieści o łożu małżeńskim, które wyrzeźbił on wokół drzewa. Czyż nie jest to jednak apoteoza miłości małżeńskiej? Leukotea jest tą, która daje magiczną przepaskę (być może prototyp dzisiejszego koła ratunkowego), aby Odys nie utonął. Na zakończenie jeszcze raz trzeba powiedzieć o Atenie, dla podkreślenia jej niezwykłej roli odegranej w wędrówce-tułaczce Odysa. Atena – opiekunka i patronka oraz mentorka. Jej mądrość zapobiega wojnie bratobójczej. Odys, bez rad i wiedzy bogini, wydaje się niedostatecznie mądry. Po zamordowaniu zalotników bezczeszczących dom, szykuje się na wendetę, gdyż nie ustanowił dotąd prawa, które wymierzyłoby sprawiedliwość. Odys pragnie zemsty; rodziny pomordowanych pragną zemsty. Gdyby nie interwencja Ateny, pomsta, jak w zaklętym wirze, unicestwiałaby mieszkańców Itaki. Gdyby nie interwencja Ateny, odwet nie przekształciłaby się w procedurę prawną przerywającą bratobójczą rzeź. Mądrość Ateny stwarza prawo, a jak już podkreślano: „prawo to zemsta, która wyrzeka się siebie"[27].

Zakończenie

Dialektyka człowieka-podmiotu i przedmiotu jego życia, tezy i antytezy, pozytywnych i negatywnych standardów Ja, rozbieżności Ja idealnego i Ja realnego; mitu, jaki chcemy o sobie opowiedzieć i rzeczywistości, którą aktualnie jesteśmy; dialektyka mitu i oświecenia w ogólnym znaczeniu; dialektyka przeszłości

[27] Horkheimer, Adorno, *Dialektyka oświecenia*, 63–65.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

i teraźniejszości… Wszystkie te pojęcia, gdy je poddamy refleksji, tworzą rodzaj syntezy czy przestrzeni dla właściwej każdemu samowiedzy. Może nawet w jakimś stopniu przynoszą oświecenie. Umożliwiają krytyczną refleksję, samoregulację myślenia i działania, które zbliżają do osiągnięcia celu, jaki by on nie był. Oby celem nie było samo działanie – możemy błądzić dwadzieścia lat w podróży jak sprytny i mądry Odyseusz. Rozpędzić się w działaniu bez wiary we własną słuszność jak „patyczny"[28] Syzyf. Pozostać patetyczni jak Edyp w Tebach. Szczęśliwie Edyp dotarł do Kolonos, gdzie w spokoju jednak spełnionego życia, przywoływany przez głos boga, wstąpił pod ziemię, lecz nie do Hadesu – czego dowodzi opowieść Ulissesa, który spotkał tam tylko tragicznie zmarłą Matkę Edypa Jokastę. Edyp wstąpił pod ziemię, wrócił tam, skąd pochodził, jako członek rodu Zasianych z zębów smoka, by poprzez wiedzę, którą przekazał Tezeuszowi, chronić Ateńczyków i być może „Antropoceńczyków" zajętych poszukiwaniem samowiedzy.

„Antropoceńczyk" – współczesny człowiek – uparty, bezwzględny i wszechwiedzący, zatraca się w panowaniu nad ziemią i na ziemi. Przekształca biosferę przede wszystkim na własny użytek. Wypiera z niej inne gatunki. „Antropoceńczyk" jest *patyczny*. Zysk i przyjemność napędzają jego działanie, nawet wtedy, gdy traci wiarę w słuszność tego, co myśli i robi. Zatracił „zmysł tragizmu"[29]. Jego rozwój i wzrost nie są rozkwitem. Władza i wiedza nie zapewniają wolności. Wypracowana autonomia i samowiedza nowoczesności sprowadzają się do możliwości samozagłady gatunku ludzkiego. Czy jest tylko patetyczny jak Edyp w Tebach? A może jednak ma szansę na mądrość i spełnienie, na uchwycenie sensu wszelkiego życia jako jego Pasterz i Opiekun? Jak Edyp w Colonos. Czy gdy w kon-

[28] Adorno użył pojęcia „patyczny" w odniesieniu do antysemityzmu oraz do nacjonalizmu w znaczeniu stanu lub sytuacji, w której nieodparta siła zmusza nas do działania pomimo braku poczucia sensu i celu: „moment rozpętania bez wiary we własną słuszność". Zob. Theodor W. Adorno, *Nowy prawicowy radykalizm. Wykład o jego kilku aspektach*, tłum. Mikołaj Ratajczak (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2020), 11. Zob. Horkheimer, Adorno, *Dialektyka oświecenia*, 208. Zob. Ewa Lech, „Tragizm antropocenu", w: Michał Krot, Ewa Lech, Paweł Falkowski, Karol Polecki, *Strach, odpowiedzialność, nadzieja. Filozoficzno-społeczne aspekty globalnego ocieplenia* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2021), 58–61.

[29] Pojęcie zaproponowane w prywatnej rozmowie przez prof. W. M. Kowalską w ramach charakterystyki współczesnego człowieka, który wydaje się pozbawiony „zmysłu tragizmu". Zob. też Lech, *Poszukiwana metafora*, 96.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

tekście zagrożenia kryzysem klimatycznym współczesne wartości odsłaniają Janusowe oblicza, otwiera się przez to nowa przestrzeń samowiedzy?

Bibliografia

Adorno, Theodor W. *Nowy prawicowy radykalizm. Wykład o jego kilku aspektach*. Tłum. Mikołaj Ratajczak. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2020.

Adorno, Theodor W., Max Horkheimer. *Dialektyka oświecenia. Fragmenty filozoficzne*. Tłum. Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2010.

Armstrong, Karen. *Krótka Historia mitu*. Tłum. Ireneusz Kania. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2021.

Bąk, Wacław. *Standardy Ja. Hierarchiczny model samowiedzy*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Filomatów – Wydawnictwo Liberi Libri, 2017.

Bergson, Henri. *Dwa źródła moralności i religii*. Tłum. Piotr Kostyło, Krzysztof Skorulski. Kraków: Wydawnictwo Homini, 2007.

Bińczyk, Ewa. *Epoka człowieka. Retoryka i marazm antropocenu*. Warszawa: PWN, 2018.

Cassirer, Ernst. *Język i mit. Przyczynek do zagadnienia imion bogów*. Tłum. Przemysław Parszutowicz. Kęty: Wydawnictwo Marek Drzewiecki, 2021.

Eliade, Mircea. *Aspekty mitu*. Tłum. Piotr Mrówczyński. Warszawa: Wydawnictwo KR, 1998.

Eliade, Mircea. *Obrazy i symbole. Szkice o symbolice magiczno-religijnej*. Tłum. Magda i Paweł Rodakowie. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2022.

Foucault, Michel. *Lectures on The Will to Know. Lectures at The Collège De France, 1970/1971, and Oedipal Knowledge*. New York: Picador, 2014.

Freud, Sigmund. *Totem i tabu. Kilka zgodności w życiu psychicznym dzikich i neurotyków*. Tłum. Marcin Poręba, Robert Reszke. Warszawa: Wydawnictwo KR, 1997.

Fromm, Erich. *Zapomniany język. Wstep do rozumienia snów, baśni i mitów*. Tłum. Katarzyna Płaza. Kraków: Wydawnictwo vis-á-vis/Etiuda, 2020.

Galván, Valentín. „El Mito de Edipo Rey en Michel Foucault". *A Parte Rei* 2009, nr 64: 1–5.

Gazzaniga, Michel S. *Istota człowieczeństwa. Co sprawia, że jesteśmy wyjątkowi?*. Tłum. Agnieszka Nowak-Młyńska. Sopot: Wydawnictwo Smak Słowa, 2020.

Graves, Robert. *Mity Greckie*. Tłum. Henryk Krzeczkowski. Kraków: Wydawnictwo vis-á-vis/Etiuda, 2020.

Habermas, Jürgen. *Filozoficzny dyskurs nowoczesności*. Tłum. Małgorzata Łukasiewicz. Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, 2005.

Higgins, E. T. „Self-Patterns Discrepancy Theory: What of Self-Beliefs Cause People to Suffer?". *Advances in Experimental Social Psychology* 1989, vol. 22: 93–136.

Homer. *Odyseja*. Tłum. Lucjan Siemieński. Kraków: Wydawnictwo GREG, 2017.

Horkheimer, Max, Theodor W. Adorno. *Dialektyka oświecenia*. Tłum. Małgorzata Łukasiewicz. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2010.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

Kafka, Franz. *Proces*. Tłum. Bruno Szulc [właściwie Józefina Szelińska]. Madryt: Wydawnictwo Club International del Libro, 1999.

Krot, Michał, Ewa Lech, Paweł Falkowski, Karol Polecki. *Strach, odpowiedzialność, nadzieja. Filozoficzno-społeczne aspekty globalnego ocieplenia*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2021.

Lacan, Jacques. *Funkcja i pole mówienia i mowy w psychoanalizie. Referat wygłoszony na kongresie rzymskim 26-27 września 1953 w Instituto di psicologia della universitá di Roma*. Tłum. Barbara Gorczyca, Wincenty Grajewski. Warszawa: Wydawnictwo KR, 1996.

Lech, Ewa. „Poszukiwana metafora antropocenu. Reinterpretacja mitu o Edypie". *Kultura i Wartości* 2021, nr 31: 85–102. DOI: 10.17951/kw.2021.31

Lèvi-Strauss, Claude. *Mit i znaczenie. Pięć wykładów przygotowanych dla radia przez Claude'a Lévi-Straussa*. Tłum. Monika Eccles, Rafał Wiśniewski. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2020.

Lèvi-Strauss, Claude. „Struktura mitów". Tłum. Władysław Kwiatkowski. *Pamiętnik Literacki. Czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej* 59, nr 4 (1968): 243–266.

Lurker, Manfred. *Przesłanie symboli w mitach, kulturach, religiach*. Tłum. Ryszard Wojnakowski. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia, 2011.

Malm, Andreas. „The Anthropocene Myth". W: *Jacobin*, 30.03.2015, https://jacobin.com/2015/03/anthropocene-capitalism-climate-change/ (dostęp: 12.05.2022)

Mercier, Hugo, Dan Sperber. *The Enigma of Reason. A New Theory of Human Understanding*. London: Penguin Books, 2018.

Marciniak, Katarzyna. *Mitologia grecka i rzymska. Spotkania ponad czasem*. Warszawa: PWN, 2018.

„Self-Discrepancy Theory". *Psychology Wiki*, https://psychology.fandom.com/wiki/Self-Discrepancy_Theory (dostęp:10.05.2022).

Sofokles. *Tragedie*, t. 1: *Cykl Tebański*. Tłum. Antoni Libera. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 2018.

Stambovsky, Phillip. *Myth and the Limits of Reason*. Amsterdam; Atlanta, GA: Rodopi, 1996.

Werner, Kaitlyn M., Marina Milyavskaya. „Motivation and self-regulation: The role of want-to motivation in the processes underlying self-regulation and self-control". *Social and Personality Psychology Compass* 13, nr 1 (2019), DOI: 10.1111/spc3.12425

Žižek, Sławoj. *Lacan*. Tłum. Julian Kutyła. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2010.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

Summary

In Search of Self-knowledge. Calculates Values in Myths as Culture Codes on the Example of Sisyphus, Odysseus and Oedipus.

The article presents myths as one-sided metaphors of the journey of human rationality in search of power and knowledge (Oedipus), profit maximization (Sisyphus), autonomy (Odysseus). The presented reinterpretations show the "other" side of the values to which we have already given meaning. Ulysses owes his wisdom to the women he meets. Sisyphus' punishment of rolling a boulder up a mountain is the essence of alienated life. The hero Oedipus lost to fate, but at the end of his life he personified wisdom and fulfillment. And the modern human, "Anthropoceneman"? He loses himself in dominion on and over the Earth. His development and growth do not lead to flourishment. Power and knowledge do not guarantee freedom. The autonomy and self-knowledge of modernity threaten the human with self-destruct. The threat of the climate crisis reveals the Janus face of contemporary values.

Keywords: self-knowledge, calculates values, myths, codes of culture, reinterpretations, Sisyphus, Odysseus, Oedipus

Zusammenfassung

Auf der Suche nach der Selbsterkenntnis. Wertegesichter in Mythen als Codes der Kultur am Beispiel von Sisyphos, Odysseus und Ödipus

In den präsentierten Überlegungen stelle ich Mythen als – bisher einseitig gelesene – Metaphern der Reise der menschlichen Rationalität auf der Suche nach Macht und Wissen (Ödipus), Gewinnmaximierung (Sisyphos), Autonomie (Odysseus) vor. Die vorgestellten Neuinterpretationen zeigen die "andere" Seite der Werte, denen wir bereits Bedeutung gegeben haben. Odysseus verdankt seine Weisheit den Frauen, denen er begegnet. Die Bestrafung des Sisyphos, der einen Felsbrocken den Berg hinauf zu rollen hatte, ist die Essenz des entfremdeten Lebens. Der Held Ödipus verlor gegen das Schicksal, aber am Ende seines Lebens verkörperte er Weisheit und Erfüllung. Und der moderne Mensch, der Mensch des Anthropozäns? Er verliert sich in der Herrschaft über die Erde und auf der Erde. Seine Entwicklung und sein Wachstum bringen keinen Aufschwung. Macht und Wissen garantieren keine Freiheit. Die Autonomie und Selbsterkenntnis der Moderne drohen mit Selbstzerstörung. Die Bedrohung durch die Klimakrise offenbart das Janusgesicht zeitgenössischer Werte.

Pobrane z czasopisma **http://kulturaiwartosci.journals.umcs.pl**
Data: 02/11/2026 03:34:20

Schlüsselwörter: Selbsterkenntnis, Wertegesichter, Mythen, Codes der Kultur, Neuinterpretation, Sisyphos, Odysseus, Ödipus

Ins Deutsche übersetzt von Anna Pastuszka

Information about Author:

EWA LECH, MA, PhD student, Doctoral School of Humanities; address for correspondence: Uniwersytet w Białymstoku, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, Plac Niezależnego Zrzeszenia Studentów 1, p. 85, PL 15–450 Białystok; e-mail: e.lech@uwb.edu.pl

(cc) BY-NC-ND